

Ksiądz Profesor Michał Heller Laureatem Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich w roku 2022



LAUDACJA PREZESA POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

Po dwóch latach przerwy, spowodowanej przez kryzys finansowy związany z pandemią COVID-19, wracamy do tradycyjnego trybu przyznawania i wręczania Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Ów tryb wciąż nie jest do końca normalny, bo spotykamy się w grudniu, a nie jak zazwyczaj w maju, ale jest to związane z bardzo skomplikowanym procesem uzgodnień pomiędzy Polską Akademią Umiejętności a fundatorami Nagrody – Zarząd Województwa Małopolskiego i Zarząd Miasta Krakowa. Wyrażam głęboką wdzięczność obydwu instytucjom, które wykazały daleko idącą dobrą wolę i prze-

zwyciężyły trudności wynikające z odmiennych procedur obowiązujących w różnych jednostkach samorządowych. Dziękuję także wszystkim osobom, które bezpośrednio podejmowały decyzje, oraz tym, które usilnie pracowały nad doprowadzeniem do współpracy. Mam nadzieję, że droga została przetarta i od przyszłego roku proces przyznawania i wręczania Nagrody im. Jerzmanowskich w pełni powróci do tradycyjnego toru.

Według niepisanej zasady przyznawania Nagrody im. Jerzmanowskich na przemian uczonemu, artyście i osobie zasłużonej na polu działalności społecznej, ►

► w roku 2022 przyszła kolej na uczonego. Rada PAU, zgodnie z sugestiami Komisji Nagrody, jednomyślnie wybrała więc uczonego. I to jakiego uczonego!

Ks. Prof. Michał Heller zajmuje w nauce polskiej i światowej szczególną pozycję. Jest kosmologiem, matematykiem, fizykiem, teologiem i filozofem. Wybitnym badaczem, który jednocześnie ma ogromne zasługi dla organizacji i popularyzacji nauki. Jak bardzo niewiele osób w naszych czasach łączy kompetencje specjalisty z holistyczną wizją genezy i funkcjonowania wszechświata. Niektórzy, najstarsi z nas mają na swych dyplomach doktorskich tytuł doktora filozofii, niezależnie od tego, jaką szczegółową dyscypliną zajmują się na co dzień. Ks. Prof. Michał Heller, niezależnie od zapisu na jego dyplomie, uosabia tę szlachetną jedność różnych nauk, której tradycja sięga renesansu i oświecenia.

Z wielką niepewnością przechodzę do bardziej szczegółowego omówienia zasług Laureata, gdyż teren jego badań i jego koncepcji jest daleki od kompetencji historyka sztuki. Ks. Prof. Michał Heller, wychodząc od najbardziej zaawansowanych ustaleń i pojęć z zakresu matematyki i fizyki, konstruuje wizję naszego świata, w której spotykają się filozofia i teologia. Pytanie, dlaczego świat jest „matematyczny” i jako taki daje się opisać za pomocą abstrakcyjnych pojęć konstruowanych przez matematykę, pytanie zanurzone w wielkiej tradycji od Platona do Einsteina, prowadzi Ks. Prof. Hellera do koncepcji o udziale Stwórcy w budowie owego matematycznego modelu. Ów model stanowi ramy istnienia świata jako całości i indywidualnego życia każdego z nas, czy zdajemy sobie z tego sprawę, czy też nie. Jego zdaniem równoległość czy odpowiedniość pomiędzy abstrakcyjnym światem matematyki

a światem istniejącym realnie byłaby niezrozumiała bez założenia racjonalnego punktu wyjścia stworzenia.

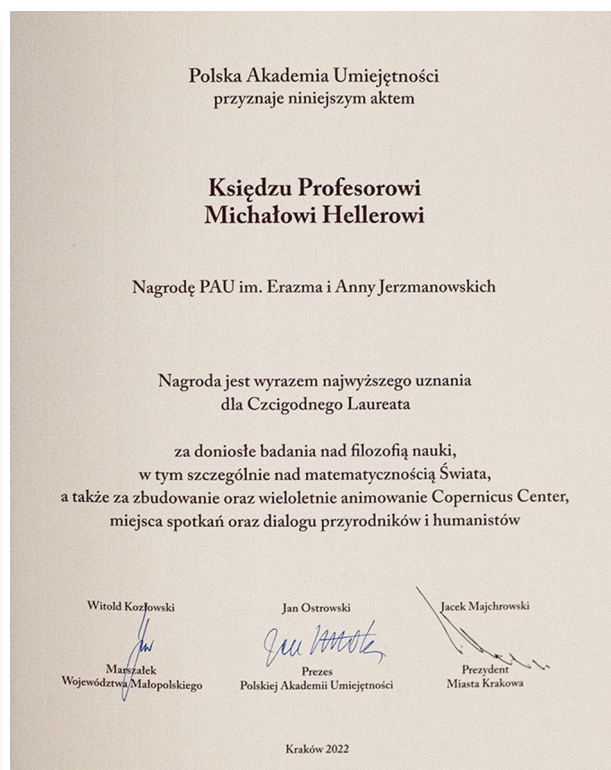
Ks. Prof. Michał Heller jest jednym z najwybitniejszych, o ile nie najwybitniejszym przedstawicielem kierunku w nauce światowej poszukującego punktów zbieżnych pomiędzy matematyczno-fizycznym opisem świata a chrześcijańską wizją jego stworzenia. W jego pracach fizyka spotyka się z metafizyką. Wyrazem uznania dla jego osiągnięć w tej dziedzinie jest przyznanie mu w roku 2008 Nagrody Sir Johna Templetona, skierowanej do pokonujących bariery między nauką a religią. Bardzo wysoką sumę Nagrody (wyższą od Nagrody Nobla) Ks. Prof. Michał Heller przeznaczył na utworzenie Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych, wspólnej instytucji Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Centrum działa do dziś, grupując uczniów Ks. Prof. Hellera i prowadząc badania w wyznaczonym przez niego kierunku, stanowiąc miejsce wymiany poglądów, organizując konferencje i debaty oraz realizując bogaty program wydawniczy.

Ks. Prof. Heller jest też wybitnym popularyzatorem nauki. Jego książki, w których wyjaśnia trudne problemy filozoficzne i metafizyczne, są pisane prosto i pięknym językiem. Byłoby bezcelowe wymienianie tu wyróżnień i odznaczeń przyznanych Ks. Prof. Hellerowi przez różne gremia i instytucje. Nie można jednak nie wspomnieć o ośmiu doktoratach honoris causa i Orderze Orła Białego.

Ks. Prof. Michał Heller wpisuje się jak mało kto w wielką tradycję Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Pozostaje mi złożyć Laureatowi najszczerze gratulacje oraz życzyć Mu długich lat życia w jak najlepszym zdrowiu i dalszej owocnej pracy.

JAN OSTROWSKI

Wawel, 12 grudnia 2022



WYSTĄPIENIE LAUREATA

Sztuczne oddychanie

Gdzieś z zakamarków pamięci wydobylem zamglony obraz (a może to tylko scena ze starego filmu, oglądanego przed laty?): Jakaś aleja o zmroku, wysokie lampy wśród drzew i na ciemno ubrany pan zapala je małym płomykiem, umieszczonym na końcu długiego kija. Gazowe oświetlenie uliczne – kiedyś to był szczyt nowoczesności. Właśnie na oświetleniu gazowym Erazm Jerzmanowski zrobił wielki majątek. Mówiło się o nim, że „oświecił Amerykę”. W związku z tym przypominał mi się inny obraz.

Przed wielu laty mieszkałem przez jakiś czas w Brukseli. Często przechodziłem obok dużego budynku z wielkim napisem „Eclairage public”. Z początku byłem pewny, że to jakaś instytucja, zajmująca się oświeceniem publicznym, może agenda ministerstwa edukacji. Dopiero za jakiś czas zorientowałem się, że jest to po prostu duży sklep z lampami (oświecenie po francusku znaczy *éclairage*, a *eclairage* to oświetlenie). Może warto pójść tym tropem i zastanowić się przez chwilę nad *oświeceniem*, nie *oświetleniem* publicznym. Tym bardziej, że było to wielką troską Erazma Jerzmanowskiego, który temu celowi poświęcił znaczną część swojej fortuny.

Żyjemy w okresie kryzysów: kryzys ekonomiczny, kryzys demograficzny, kryzys klimatyczny, kryzys religijny... Uważam, że istnieje tylko jeden środek zaradczy na wszystkie te kryzysy, długofalowy – edukacja. Niestety, istnieją też bardzo skuteczne środki przeciw temu środkowi. Są nimi kolejne reformy systemu edukacji. Żeby nie pozostać przy ogólnikach i narzekaniach, proponuję rzut oka na taki epizod naszej historii, który świadczy o tym, że edukacja rzeczywiście może być skutecznym (przynajmniej do pewnego czasu) środkiem przeciwko kryzysom. Mam na myśli dzieje Komisji Edukacji Narodowej.

Komisja powstała na mocy uchwały sejmiku w 1773 roku. Był to sejm, który usankcjonował pierwszy rozbiór Polski. Na sejmie znalazła się grupa reformatorów, którzy w tej kryzysowej sytuacji postanowili ratować Polskę przez edukację. Pierwotnie Komisja składała się z czterech posłów i czterech senatorów, wywodzących się głównie z rodów arystokratycznych, ale faktyczne przeprowadzenie reformy powierzyli oni zespołowi uczonych i artystów pod przewodnictwem Hugona Kołłątaja.

Głównie dzięki protektoratowi Czarotoryskich, Komisja miała początkowo dużą swobodę działania, chociaż opozycja w sejmie starała się, jak mogła, utrudniać jej pracę, obcinając środki finansowe. Mimo to udało się przeprowadzić nie tylko organizację szkół podstawowych i średnich, lecz również daleko idącą reformę programów nauczania. Dotychczasowe programy były mocno przestarzałe i nie nadążały za rozwojem nowożytnych nauk.

Z czasem reforma objęła dwie istniejące wówczas uczelnie wyższe: Akademię Krakowską i Akademię Wileńską. Im też powierzono opiekę nad szkołami niższych szczebli.

Stworzono również Towarzystwo Książ Elementarnych, przygotowujące i publikujące podstawowe podręczniki. Była to praca pionierska, niejednokrotnie wymagająca tworzenia od podstaw polskiej terminologii naukowej. Dzięki tej działalności, Towarzystwo w praktyce tworzyło programy nauczania.

Upadek Komisji Edukacji Narodowej rozpoczął się na skutek utraty wpływów stronnictwa reformatorów i rosnących nacisków ze strony państw zaborczych. Ostateczny cios Komisji zadała konfederacja targowicka. Wielu członków Komisji musiało uciekać z Kraju, gdyż wydano na nich zaocznie wyroki śmierci.

Problem edukacji jest dziś znacznie szerszym problemem, ale niech mi wolno będzie spojrzeć na ten problem z perspektywy nauczyciela akademickiego.

Przez mniej więcej sześć dekad byłem nauczycielem akademickim. Po każdej reformie studiów, otrzymywaliśmy na pierwszy rok coraz gorzej przygotowanych studentów. Pod adresem szkoły

średniej mam raczej małe oczekiwania. Chciałbym, żeby szkoła średnia nauczyła przyszłego studenta dwu rzeczy:

- poprawnego władania językiem polskim w mowie i piśmie,
- krytycznego myślenia – bez elementów matematyki i innych przedmiotów ścisłych nie da się tego osiągnąć.

Niestety dzisiejsza szkoła średnia tego nie daje. Na szczęście wśród uczniów zdarzają się wyjątki. Takich studentów pielęgnuje się potem pieczołowicie.

*

Musimy się zmierzyć z jeszcze jednym problemem ogromnej wagi. Nową jakość w nauczaniu, i w ogóle w kulturze, wprowadził Internet. Oczywiście pozytywow jest tak wiele, że nie warto tu o nich wspominać, ale wśród negatywów niektóre są wręcz dewastujące. Jednakże biadanie nad nimi nie ma większego sensu. Internet to potężna siła, która – jak się wydaje – już wymknęła się nam spod kontroli. Cała kultura przeobraża się pod jej wpływem. Trzeba raczej przemyślać, jak tę potężną siłę opanować i zaprzec do ulepszenia edukacji.

Dzisiejsza rewolucja informatyczna przypomina rewolucję Gutenberga. Obydwie zmieniły świat kultury i międzyludzkich stosunków, obydwie otworzyły odbiorcom szerszy dostęp do informacji. Ale są między nimi zasadnicze różnice. Bodaj najistotniejsza polega na tym, że w przypadku wynalazku druku możliwość tworzenia przekazywanych treści miała jednak tylko elita, podczas gdy w przypadku Internetu możliwość tę mają praktycznie wszyscy. Pod tym względem demokracja się nie sprawdziła.

Musimy uświadomić sobie, że dzisiejszy Internet to dopiero początek. W nieco dalszej, ale całkiem realistycznej, perspektywie już nie tylko na ekranie nie będziemy mogli odróżnić żywego człowieka od sztucznie stworzonego awatara (to dzieje się już dziś), ale także na ulicy nie będziemy mogli odróżnić żywych przechodniów od istot będących wytworami komputerowych programów.

O edukacji trzeba myśleć z wyprzedzeniem (a jesteśmy mocno w tyle).

*

Rzecz znamienna, Komisja Edukacji Narodowej powierzyła pieczę nad szkołami podstawowymi i średnimi Akademii Krakowskiej i Akademii Wileńskiej. Aż się prosi, żeby Polska Akademia Umiejętności w programie swojej działalności podjęła kroki w tym kierunku. Zresztą tak się już dzieje, że wspomnę realizowany niedawno przez PAU projekt oceny podręczników szkolnych, dyskusje na łamach PAUzy Akademickiej, kawiarnię naukową i inne inicjatywy popularnonaukowe.

Nagroda Jerzmanowskich także jest w tym duchu. Właśnie dlatego za temat tego wystąpienia wybrałem problem edukacji. Tych kilka elementarnych myśli, jakie tu rzuciłem dedykuję instytucjom, które przywróciły do życia Nagrodę Erazma i Anny Jerzmanowskich po tym, jak fundusz na rzecz tej nagrody został rozgrabiony podczas drugiej wojny światowej, a mianowicie: Towarzystwu Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, Polskiej Akademii Umiejętności, Miastu Kraków i Samorządowi Województwa Małopolskiego. Dziękuję również Kapitulie Nagrody za to, że zwróciła uwagę na moje prace.

*

Wracając jeszcze do sprawy edukacji, widzę ją czarno (nie jest to aluzja do nazwiska znanego ministra). Chociaż cały ten „internetowy zalew”, o którym mówiłem, ma jedną wielką zaletę – wszelkie oficjalne reformy edukacji nie wytrzymają konkurencji z Internetem, pozostaną bezskuteczne wobec wszechmocy mediów społecznych i sztucznej inteligencji. To oczywiście nie wróży również niczego dobrego nowym autentycznym Komisjom Edukacji Narodowej, jeśli takie kiedykolwiek powstaną. Nadzieja jednak w tym, że *naturalna inteligencja jest lepsza od sztucznej inteligencji, podobnie jak naturalne oddychanie jest lepsze od sztucznego oddychania*.



Marszałek
Województwa Małopolskiego
Witold Kozłowski

Kraków, 12 grudnia 2022 r.

*Czcigodny Ksiądz Profesor Michał Heller
Laureat Nagrody*

*Szanowni Państwo
Uczestnicy uroczystości wręczenia
Nagrody PAU im. Erazma i Anny Jerzmanowskich*

Dostojny Księżu Profesorze – Laureacie! Szanowni Państwo, Drodzy Goście!

Spotykamy się dzisiaj w Komnatach Zamku Królewskiego na Wawelu, aby oddać hołd dziełu życia Księdza Profesora Michała Hellera – jednego z najwybitniejszych współczesnych uczonych, znakomitego kosmologa, matematyka, filozofa i teologa.

Nagroda Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich – po raz pierwszy wręczona w 1915 r., a po raz ostatni przed wojną w 1938 r. – zyskała wielki prestiż i miano „polskiego Nobla”. Działalność Erazma Jerzmanowskiego, jako człowieka renesansu, wpisywała się w tożsamość i tradycję Małopolski. Dlatego – w stulecie śmierci tego wybitnego Małopolanina i mecenasa nauki – wspólnym wysiłkiem Polskiej Akademii Umiejętności oraz Województwa Małopolskiego, ta prestiżowa Nagroda została restytuowana.

Jej celem jest wyróżnienie osób, które „przez swe prace literackie, naukowe lub humanitarne dokonywane z pożytkiem dla ojczystego kraju, potrafiły zająć wybitne stanowisko w społeczeństwie polskim”.

Dzisiaj do grona Laureatów Nagrody dołącza Ksiądz Profesor Michał Heller. Z wykształcenia filozof, w działalności naukowej kosmolog. Z pasji: popularyzator nauki. Autor kilkudziesięciu książek. Wielokrotnie nagradzany – w tym w 2008 roku Nagrodą Templetona. Założyciel Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych.

Wielce Szanowny Laureacie, Księżu Profesorze! W imieniu własnym oraz Samorządu Województwa Małopolskiego pragnę przekazać Księdzu Profesorowi słowa szacunku i uznania, przyłączając się też do podziękowań i słów wdzięczności – których wyrazem jest Nagroda PAU im. Erazma i Anny

Jerzmanowskich – „za doniosłe badania nad filozofią nauki, w tym szczególnie nad matematycznością Świata, a także za zbudowanie oraz wieloletnie animowanie Copernicus Center, miejsca spotkań oraz dialogu przyrodników i humanistów”.

Niech to szczególne wyróżnienie, będąc naszym wspólnotowym podziękowaniem dla wielkości dorobku naukowego Księdza Profesora, a także istotnych zasług dla krzewienia i rozwoju nauki – stanowi wyraz głębokiego uznania i wdzięczności za nie.

Raz jeszcze gratuluję Księdzu Profesorowi otrzymania zaszczytnej Nagrody PAU im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Składam jednocześnie życzenia dobrego zdrowia, pogody ducha, wielu twórczych sił oraz satysfakcji z owoców nowych działań. Do słów wdzięczności dołączam najlepsze i najszczerze życzenia „ad multos annos”.

Z wyrazami szacunku,



PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
JACEK MAJCHROWSKI

Wielebny Ksiądz
Profesor Michał Heller

Wielebny Księżu Profesore!

Serdecznie gratuluję otrzymania Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Jestem niezmiernie rad, że dołącza dziś Ksiądz Profesor do znakomitego i niezwykle elitarnego grona wybitnych osobistości, które od czasu restytucji nagrody dostąpiły tego zaszczytu.

Współczesny świat, tak mocno rozrywany przez różne konflikty – polityczne, ideologiczne i światopoglądowe – potrzebuje osób, których głos jest wyrazem porozumienia i dialogu. Cały dorobek Księdza Profesora – prace naukowe, ale przede wszystkim pełna otwartości i ciekawości poznawczej postawa oraz łączenie różnych środowisk – jest dowodem na to, że prawda może wyrażać się w dialogu, na styku tych pozornie przeciwstawnych sfer ludzkiej działalności, a poznanie naukowe nie wyklucza mistycyzmu religijnego i etycznego światopoglądu.

Nagroda Jerzmanowskich to uhonorowanie inne niż wszystkie, zwana niegdyś Polskim Noblem. Spodziewam się, że zajmie również szczególne miejsce wśród licznych wyróżnień, których jest Ksiądz Profesor laureatem.

Z wyrazami głębokiego szacunku,



Kraków, 12 grudnia 2022 r.

TOAST PODCZAS PRZYJĘCIA NA WAWELU

Honorujemy dzisiaj filozofa, czyli człowieka zajmującego się roztrząsaniem bardzo dziwnych problemów. Czy komuś z nas, na przykład, przyszłoby do głowy pytać, dlaczego świat jest matematyczny? A to jest właśnie problem, nad którym nasz bohater ślęczy od lat i to, jak wiemy, z bardzo dobrym skutkiem.

Tak to jest z filozofami. Francuski pisarz, noblista André Gide napisał kiedyś, że gdy filozof odpowiada na pytanie, przestajemy rozumieć, o co pytaliśmy. Z tego punktu widzenia Michał Heller jest filozofem wyjątkowym. To filozof, z którym da się rozmawiać, którego wykładów da się słuchać, którego książki da się czytać. Jakby codzienne intensywne spotkania z matematyką nie pozostawiały na nim żadnego śladu.

Ale to tylko pozór. Tak bliskie wieloletnie kontakty nie mogły ująć całkiem bezkarnie. Jak wielu innych, matematyka uwiodła w końcu i naszego filozofa. Uwiodła fascynującą nadzieją, że niewyjaśnione jeszcze tajemnice wszechświata da się zrozumieć poprzez studiowanie wyłącznie pięknych

struktur matematycznych. Trafiony tą matematyczną strzałą Amora rzucił się więc z pasją na poszukiwanie tej jednej, najpiękniejszej teorii, która objaśni świat.

Zazdrośni fizycy, do których należę, kolportują jednak wszędzie, gdzie tylko mogą, złośliwą anegdotę o spotkaniu kilku genialnych matematyków, szukających takiej właśnie, najpiękniejszej teorii. Ponieważ są genialni, spotkanie kończy się sukcesem. Powstaje teoria tak piękna, że wszyscy są zgodni: to jest TO! Taka musi być ostateczna prawda!

I wtedy słyszą głos z nieba: CÓŻ ZA PRZEPİEKNA TEORIA! JAKA SZKODA, ŻE NA NIĄ NIE WPADŁEM!

Książd Profesor Michał Heller zna bez wątpienia tę anegdotę, ale to go absolutnie nie zniechęca. Muszę przyznać, że szczerze podziwiam i zazdroszczę energii, ale przede wszystkim kompetencji, z jaką przedziera się, wraz ze swoimi uczniami, przez ów piękny, ale jakże skomplikowany matematyczny krajobraz.

Wznoszę więc toast za powodzenie tego ekscytującego projektu oraz, naturalnie, za zdrowie naszego Laureata.

ANDRZEJ BIAŁAS

Wawel, 12 grudnia 2022



Fot. Wszystkie zdjęcia wykonał Paweł Mazur

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski.
Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy;
Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny;
Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.